

# Budelewski, Dariusz

---

## Rozwój pożarnictwa w powiecie makowskim w okresie międzywojennym

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 27, 35-47

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **ROZWÓJ POŻARNICTWA W POWIECIE MAKOWSKIM W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM**

### **THE FIREFIGHTING DEVELOPMENT IN MAKOWSKI DISTRICT BETWEEN THE WAR PERIOD**

#### **1. Powstanie pierwszych Ochotniczych Straży Pożarnych**

Ochotnicze straże pożarne, nazywane w początkowym okresie ich rozwoju strażami ogniowymi, należą do najstarszych i najbardziej zasłużonych organizacji dla społeczeństwa. Oprócz tego że zajmowały się gaszeniem pożarów, co było ich podstawowym obowiązkiem statutowym, inspirowały i organizowały również środowisko lokalne do działalności politycznej, społecznej, kulturalno-oświatowej, a nawet gospodarczej.

Intensywny rozwój organizacji strażackich datuje się od połowy XIX wieku. Co prawda zaborcy utrudniali społeczeństwu polskiemu zrzeszanie się w strażach ogniowych, ale coraz bardziej rozpowszechniająca się plaga pożarów stopniowo wpływała na ich ustępliwość wobec inicjatyw tworzenia straży pożarnych.

Straże pożarne, obok walki z żywiołem, spełniały w swoich środowiskach ważne funkcje społeczne. Organizowały między innymi amatorskie zespoły teatralne, orkiestry i chóry, urządzały obchody rocznic narodowych, jednym słowem uczestniczyły w rozwoju życia społeczno-kulturalnego, szczególnie środowisk małomiasteczkowych i wiejskich. Remizy strażackie były ośrodkami życia społeczno-kulturalnego. Odbywały się w nich zabawy taneczne, przedstawienia teatralne, wykłady czy zebrania społeczności lokalnej. W szeregach straży pożarnych rozwijano i umacniano poczucie bezinteresownej troski o dobro innych oraz poświęcenia się dla ogółu. W okresie zaborów młodzi strażacy byli wychowywani w duchu patriotyzmu i niepodległości. W listopadzie 1918 roku strażacy wzięli aktywny udział w rozbrajaniu wojsk zaborczych. Chętnie wstępowali do Polskiej Organizacji Wojskowej i Straży Obywatelskiej. Po odzyskaniu niepodległości czynnie włączyli się w nurt życia politycznego odradzającego się państwa polskiego. Działania zmierzające do zjednoczenia strażactwa polskiego zostały uwieńczone

---

\* dr, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku.

powołaniem do życia, na zjeździe w Warszawie, 8–9 września 1921 roku, Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Od tej pory działalność straży pożarnych nabrała rozmachu. We wszystkich powiatach i województwach powstawały oddziały Związku Straży Pożarnych RP. Oddziały ochotniczych straży pożarnych tworzone w seminariach nauczycielskich i przy drużynach harcerskich. Wśród młodzieży żeńskiej powstawały drużyny samarytańskie.

Z biegiem czasu poprawiało się wyposażenie straży w sprzęt przeciwpożarowy i rozwijała się technika przeciwpożarowa. Poza tym ochotnicze straże pożarne nadal odgrywały wiodącą rolę w życiu społeczeństwa lokalnego, a remizy i strażnice były często jedynymi ośrodkami działalności społeczno-kulturalnej w środowisku<sup>1</sup>.

W powiecie makowskim pierwsze straże pożarne powstały pod koniec XIX wieku. Najwcześniej, 9 czerwca 1881 roku, powołano Ochotniczą Straż Pożarną w Makowie Maz. (prace przy jej organizacji trwały od 1875 r.). Największą inicjatywę wykazali proboszcz ks. Walenty Wielgolawski – dziekan makowski i Walenty Kostrzewski. Pod ich przewodnictwem garstka ludzi pragnących powołać to stowarzyszenie, wystosowała petycję do Petersburga. Pismo dłuższy czas pozostawało bez odpowiedzi, aż wreszcie w 1881 roku były carski komisarz Garbanin powołał komitet składający się z mieszkańców Makowa w celu zorganizowania Straży Ogniowej. W skład komitetu weszli: Jan Żak, Tomasz Strogolewski, Józef Minasiewicz, Jan Wolski, Stanisław Artyfikiewicz, Antoni Zatoński i Stefan Zygmuntowicz. Naczelnikiem straży został Józef Minasiewicz. Pierwszy oddział liczył 16 osób, a remiza strażacka mieściła się w wynajętej kuźni.

Władze carskie obwarowały działalność straży szeregiem obostrzeń, z których najważniejsze dotyczyło obowiązkowej obecności dwóch carskich policjantów podczas zbiórek strażaków. Zasięg działania straży ograniczony był do gaszenia pożarów w mieście, nie wolno było wyjeżdżać w teren. Pomimo szeregu ograniczeń i restrykcji stowarzyszenie to było w Makowie, który należał do guberni łomżyńskiej, ostoją polskości. Wprowadzono m.in. polskie komendy oraz czytano polskie książki i czasopisma. W 1898 roku straż została włączona do Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Pożarniczego. Pomimo dużego odsetka ludności żydowskiej wśród mieszkańców Makowa, Żydzi w szeregach straży pojawili się dopiero w 1905 roku.

W związku z tym, że komitet założycielski nie posiadał funduszy, urządzono loterię fantową, a z dochodów zakupiono kilka hełmów i bosaków. Z czasem oddział makowskiej OSP zaczął się powiększać i liczył 150 członków czynnych, którymi byli głównie właściciele posesji miejskich, rzemieślnicy i urzędnicy. Kroniki odnotowują intensywny rozwój jednostki dopiero w 1902 roku. Powołano wówczas pierwszy zarząd, na czele którego stanęli Stanisław Jarnowski i Jan Siodłowski. Dzięki ofiarności mieszkańców miasta zakupiono wówczas wóz rekwizytowy konny, ręczne sikawki, dzwonki alarmowe oraz topory i bosaki. Na wypadek alarmu konie do wozu dostarczane były przez okolicznych rolników. Pobudowano również drewnianą remizę usytuowaną naprzeciwko kościoła. Straż podzielona była na 5 oddziałów i posiadała następujące narzędzia pożarnicze: 4 sikawki kołowe

<sup>1</sup> J. R. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych w Polsce*, Warszawa 2005, s. 3–5.

i 2 sikawki przenośne, 10 beczek większych do wody i 18 mniejszych, 40 bosaków, 40 siekier, 40 kubłów na wodę, 20 rydli, 4 oskardy, 4 drabiny drewniane i 2 drabiny linowe oraz inne drobniejsze narzędzia. Uniform członka czynnego składał się z bluzy z szarego żaglowego płótna, skórzanego pasa i skórzanego kepi<sup>2</sup>.

W 1910 roku straż ogniowa w Makowie otrzymała, od Zarządu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia, zapomogę na zakup sprzętu pożarniczego w wysokości 700 rubli.

W 1912 roku straż makowska przeprowadziła w Krasnosielcu, wspólnie z tamtejszą strażą, ćwiczenia rejonowe. Po ćwiczeniach odbyła się defilada z orkiestrą.

Rozwój makowskiej OSP przerwał wybuch I wojny światowej w 1914 roku. Część członków straży została zmobilizowana i wcielona do carskiej armii. Niemcy po wkroczeniu do Makowa zajęli remizę, usunęli z niej sprzęt pożarniczy i urządzili sklep. Jednak po kilku groźnych pożarach okupanci przywrócili działalność straży pożarnej.

W okresie międzywojennym nastąpił dalszy rozwój straży. Makowscy strażacy byli zmotoryzowani, umundurowani i dobrze wyszkoleni. Gasili pożary nie tylko w mieście ale też w sąsiednich wioskach. W 1919 roku do straży należało 73 członków. Zarówno makowska straż ogniowa, jak i pozostałe straże w powiecie makowskim: w Różanie, Krasnosielcu i Gąsewie były w trudnej sytuacji finansowej i miały problemy z wyposażeniem. Związane to było z polityką okupanta, który zabrał część sprzętu pożarniczego. W związku z tym Sejmik Powiatowy przyznał w 1919 roku subsydlum na wyposażenie straży w wysokości 31 000 mk, w 1922 roku na cele pożarnictwa przeznaczył kwotę 850 000 mk, a w 1923 roku – 300 000 mk, co w skali powiatu dawało około miliona marek. Poza tym powołano instruktora pożarniczego, który miał obsługiwać trzy powiaty: ciechanowski, makowski i przasnyski. Każdy z powiatów ponosił 1/3 kosztów utrzymania instruktora<sup>3</sup>.

Komendantem makowskiej straży w latach 1926–1928 był Marian Kossakiewicz – ówczesny burmistrz.

8 maja 1927 roku straż ogniowa w Makowie obchodziła święto patrona, podczas którego wszyscy zgromadzeni wzięli udział w nabożeństwie kościelnym, następnie uroczystość miała dalszy ciąg na rynku, gdzie podziwiano defiladę oddziałów strażackich. Na zakończenie obchodów trzem członkom straży wręczono dyplomy kursu pożarniczego.

W latach 30. XX wieku w Makowie organizowano często rejonowe manewry strażackie i zawody powiatowe<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Kepi – czapka ze sztywną obręczą, na której znajduje się płaskie denko. Pierwotnie kepi miało daszek. Było to nakrycie głowy typowo uczniowskie lub wojskowe zob. ibidem, s. 109.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk (dalej APP), Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowiecki w latach 1919–1926 (dalej SPMM), sygn. 4, k. 37.

<sup>4</sup> K. Olzacka, *125 lat makowskiej OSP*, „Tygodnik Ostrołęcki” 2006, nr 51, s. 4; *Kronika OSP Maków Mazowiecki*; T. Olejnik, *Towarzystwa Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 189; *Zapomogi dla straży ogniowych*, „Strażak” 1910, nr 7, s. 9; *Księga adresowa Polski rok 1926/1927, 1928*; Archiwum Państwowe m. st. Warszawy (dalej APW), Urząd Wojewódzki Warszawski (dalej UWW), sygn. 15, k. 45; APP, SPMM, sygn. 2, k. 325.

Kolejna straż w powiecie makowskim powstała w Różanie, w 1895 roku, dzięki inicjatywie księgarza Józefa Siemińskiego, właściciela sklepu masarskiego – Gabriela Miedzianowskiego i proboszcza ks. Klemensa Sawickiego. Straż wyposażona była w beczkowóz konny oraz ręczną motopompę. Remiza strażacka mieściła się w drewnianym budynku.

W 1910 roku ks. Mieczysław Kłobuszewski założył orkiestrę strażacką, która brała udział w uroczystościach religijnych, jak również państwowych. Jej dyrygentem był Marian Sadowski – miejscowy zdun .

Po odzyskaniu niepodległości, w 1918 roku prezesem różańskiej straży został Kazimierz Strupczewski, który był jednocześnie prezesem powiatowym straży w Makowie i zastępcą burmistrza w Różanie. Komendantem został Józef Rozbicki, a orkiestrą kierował Krysztofik. W 1919 roku straż ogniowa w Różanie liczyła 36 członków. W 1925 roku wybudowano murowaną remizę strażacką i wyposażono straż w nowoczesny samochód bojowy firmy angielskiej. W latach 1926–1930 komendantem straży był Zygmunt Zybiewski<sup>5</sup>.

Warto wspomnieć, że w Różanie w latach 1932–1939 przy Ochotniczej Straży Pożarnej działała żeńska drużyna samarytanek, którą kierowały Mieczysława Obiedzińska z Pracy Obywatelskiej Kobiet i Halina Skarżyńska ze składu aptecznego. Drużynową była Janina Wysocka – mieszkanka Sielunia. Do różańskiej drużyny samarytanek należały m.in. Helena Skoczeń, Władysława Modzelan, Stanisława Okunisówna, Feliksa Ziemkiewicz, Zofia Małkiewicz, Helena Trojanowska i Zofia Werner<sup>6</sup>.

## **2. Rozwój ruchu strażackiego na początku XX wieku i w pierwszych latach niepodległości**

W 1914 roku, przed wybuchem I wojny światowej, na terenie Królestwa Polskiego istniały 562 straże pożarne. Wśród nich było tylko pięć straży zawodowych, a pozostałe to ochotnicze straże pożarne<sup>7</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę szeregi strażackie były już dość liczne. Na przełomie lat 1918/1919 na ziemiach polskich istniało około 1600 ochotniczych straży pożarnych. Ruch strażacki był wówczas silny nie tylko liczebnie, ale także stosunkowo dobrze zorganizowany wewnętrznie. Wiele straży mogło poszczycić się bogatymi tradycjami.

W powiecie makowskim na początku XX wieku, jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, powstały cztery straże pożarne: w Łukowie, Niesułowie, Krasnosielcu i Gąsewie.

<sup>5</sup> „Kronika OSP Różan”; *100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Różanie*, „Świerszcz Różański” 1996, nry 10–12, s. 8–9; *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego założone w latach 1881–1945*, Wykaz na podstawie ankiet pt. „Ochotnicze Straże Pożarne na przełomie tysiąclecia 2000/2001 wypełnionych przez poszczególne jednostki na potrzeby Związku Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP; *Księga adresowa Polski 1926/1927, 1928, 1929*; APP, SPMM, sygn. 2, k. 325.

<sup>6</sup> J. M. Żytowiecki, *Różan. Rok 1932–1939. Samarytanka*, „Świerszcz Różański” 2002, nry 7–8, s. 8–9.

<sup>7</sup> J. R. Szaflik, op. cit., s. 157–158.

Straż ogniową w Łukowie w gminie Karniewo powołano w 1901 roku. Trzy lata później, w 1904 roku, utworzono straż ogniową w Niesułowie, położonym w gminie Krasnosielc. Jej założycielami byli Szczepan Ryfa, Wincenty Budny i Ireneusz Budny. Wcześniej, w 1902 roku, w hucie szkła w pobliżu Niesułowa utworzono zakładową straż ogniową, po zlikwidowaniu której część sprzętu, tj. pompę, beczkowsy, siekiery i bosaki przekazano straży ogniowej w Niesułowie<sup>8</sup>.

W 1906 roku, za namową Towarzystwa Ubezpieczeniowego od Ognia, grupa mężczyzn z Krasnosielca postanowiła zorganizować Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej. Inicjatorem tych działań był proboszcz tamtejszej parafii ks. Adolf Białokos, wspierany przez Stanisława Żurawskiego, właściciela majątku w Krasnosielcu Nowym. Do wstąpienia w szeregi Ochotniczej Straży Ogniowej zgłosiło się ponad 100 chętnych. Pierwszym prezesem tej jednostki wybrano jednogłośnie ks. Adolfa Białokosa, naczelnikiem zaś został Stanisław Żurawski. W 1919 roku straż ogniowa w Krasnosielcu liczyła 52 członków.

W 1922 roku, przy zaangażowaniu miejscowego społeczeństwa i wójta gminy Tomasz Zduńskiego, wybudowano w rynku murowaną remizę z dwiema bramami wjazdowymi oraz scenę. Remiza ta spełniała rolę ośrodka życia kulturalnego i społeczno-politycznego, gdyż odbywały się w niej zebrania partyjne, zabawy, przedstawienia teatralne i inne uroczystości. To właśnie przy straży powstał pierwszy zespół sceniczny i ognisko sportowe dla młodzieży. Warto wspomnieć, że wychowankiem tego ogniska był druh Franciszek Ferenc, zdobywca I miejsca w „Biegu sztafetowym od granic Polski do Belwederu”, który odbył się w 1932 roku. Jego trasa biegła z Chorzel do Warszawy. W nagrodę F. Ferenc otrzymał „Złoty Toporek” ufundowany przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W 1924 roku strażacy z Krasnosielca otrzymali sztandar jednostki ufundowany przez mieszkańców, który do dziś noszony jest z dumą przez chorążych poczty sztandarowego.

W 1929 roku komendantem straży był Adam Kołakowski-Poliński. Dzięki inicjatywie strażaków pod przewodnictwem ks. Stanisława Mioduszeńskiego, stanął w Krasnosielcu pomnik Tadeusza Kościuszki.

W 1936 roku w wyniku polityki antysanacyjnej straż ogniowa w Krasnosielcu została rozwiązana. Bezpośrednim pretekstem tej decyzji był incydent na rynku w Makowie Maz., 11 listopada 1934 roku, podczas obchodu rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W odpowiedzi na okrzyk prezesa straży w Krasnosielcu na cześć Józefa Piłsudskiego magister farmacji Wójcik odrzyknął: „Precz z nim”. Podobno na skutek jego agitacji, a także dwóch innych członków zarządu straży w Krasnosielcu – Zduńskiego i Janika, uczestniczące w uroczystości orkiestry odmówiły odegrania hymnu państwowego. Ponadto zarzucano straży ogniowej w Krasnosielcu, że w okresie wyborów parlamentarnych w 1935 roku rozbijała wiece BBWR i przerodziła się w placówkę opozycyjną wobec rządu<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego (...)*.

<sup>9</sup> C. Bojarski, *Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnosielcu*, „Wieści znad Orzycy” 2007, nr 6, s. 1, nr 7, s. 5–6; *Księga adresowa Polski rok 1929*; APP, SPMM, sygn. 2, k. 325; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Komunistyczna Partia Polski (dalej KPP), mikrofilm, sygn. 276/I-1.

W 1910 roku powstała Ochotnicza Straż Pożarna w Gąsewie. Jej założycielami byli: Mikołaj Sztąberski z Gąsewa i Maciej Krupiński ze Szczeglina Poduchownego – działacze Kółka Rolniczego, Ignacy Przetakiewicz – nauczyciel szkoły przykościelnej w Gąsewie, miejscowy proboszcz ks. Fijałkowski, Roman Gutowski – rolnik z Rzechowa Wielkiego, prezes nowo powstałej straży, Bronisław Rekosz – rolnik ze Szczeglina Nowego i naczelnik straży oraz Antoni Sztąberski – rolnik z Gąsewa Nowego, gospodarz. W początkach działalności jednostka liczyła 24 członków zwyczajnych oraz 48 wspierających. Do straży zgłosili się ochotnicy z Gąsewa, Szczeglina i Rzechowa Wielkiego. Działacze zorganizowali wśród miejscowej ludności zbiórkę pieniężną i zakupili potrzebny sprzęt: sikawkę ręczną wraz z wozem, trzy beczkowsy, bosaki, toporki, wiadra i tłumice. Jeszcze przed I wojną światową uszyto dla strażaków mundury z białego płótna. Sprzęt przechowywano w szopach po parcelacji folwarku. Do wybuchu wojny działalność straży skupiała się szczególnie na udziale w akcjach gaśniczych oraz zdobywaniu potrzebnego sprzętu. Działacze zachęcali młodych do wstępowania w szeregi OSP. Jednostka nie prowadziła działalności kulturalnej ani politycznej. Po wybuchu wojny większość członków powołano do wojska i działalność straży praktycznie została przerwana. Warto wspomnieć, że wśród obrońców Warszawy i Kresów Wschodnich w 1920 roku wyróżnili się druhowie z Gąsewa – Jan Guzowski i Stanisław Łata.

W 1916 roku naczelnikiem straży wybrany został wikary gąsewskiej parafii – ksiądz Nowakowski, który – jak wspominają miejscowi mieszkańcy – przerwał nabożeństwo w kościele, przebrał się i konno udał się do pożaru w Poświętnym, gdzie paliła się stodoła u rolnika Jankowskiego. Po wikariuszu naczelnikiem straży został Antoni Sztąberski, który pełnił tę funkcję do 1918 roku.

Ochotnicza Straż Pożarna w Gąsewie wznowiła swoją działalność po zakończeniu I wojny światowej, w 1919 roku. Ocalał podstawowy sprzęt przeciwpożarowy, a do jej szeregów zgłosili się prawie wszyscy dawni członkowie. Do straży wstępowali młodzi nie tylko z Gąsewa, ale i z okolicznych wiosek. Liczba czynnych członków dochodziła do czterdziestu pięciu. W tych warunkach jednostka szybko uzupełnia braki w wyszkoleniu i sprzęcie.

Do pracy włączyli się spontanicznie nauczyciele, którzy w latach 1918–1921 osiedlili się w Gąsewie. Byli to: Zdzisław Kaźmierkiewicz, Kosowski, Czesław Zabielski, Hieronim Minerski, Matis i Lustik. Pojawili się też nowi działacze, jak Jan Ejdys z Gąsewa Nowego – rolnik po szkole rolniczej w Pszczynie, który wszedł do zarządu straży. Wysoką aktywnością społeczną wyróżniali się też Maciej Krupiński, Mikołaj Sztąberski, Antoni Rekosz i Tomaszewski. Jednostka wykazała się w tym czasie dobrym wyszkoleniem bojowym i dużą dyscypliną organizacyjną. Oprócz zasadniczej pracy, jaką była walka z pożarem, straż zaczęła rozwijać działalność kulturalną. W 1923 roku założono orkiestrę dętą, która liczyła 18 instrumentów, zakupionych za pieniądze uzyskane z dobrowolnych ofiar. Pierwszym jej kapelmistrzem został Kosowski, były kapelmistrz z wojska, nauczyciel szkoły w Gąsewie.

Latem organizował on próby orkiestry w plenerze, a zimą w prywatnych domach, najczęściej w swoim. Do pierwszego składu orkiestry weszło 15 osób: Antoni Jastrzębski i jego stryjeczny brat, Franciszek Sztąberski, Ignacy Sztąberski, Teofil Trojanowski, Stefan Jastrzębski – rolnicy z Gąsewa, Henryk Ejdys, Władysław Pod-

pora, Tadeusz Pszczoła, Stanisław Kuciej, Henryk Rekosz, Gustaw Płocha – rolnicy ze Szczeglina, Ignacy Wysocki – listonosz z Gąsewa, Albin Wysokiński – sklepikarz z Gąsewa i Franciszek Kopeć – urzędnik z Gąsewa. W 1925 roku do orkiestry dołączyli: Stefan Mierzejewski, Tadeusz Tomaszewski – rolnicy z Gąsewa, Albin Wysokiński – rolnik ze Szczeglina, Stefan Sadowski i Jan Wiśniewski – robotnicy rolni z Gąsewa. Byli to ludzie bez przygotowania muzycznego. Jednak ich zapał, dobry słuch muzyczny, wytrwała praca i umiejętności kapelmistrza sprawiły, że już po kilku miesiącach nauki orkiestra odbywała pierwsze publiczne występy. Od początku istnienia brała udział we wszystkich uroczystościach państwowych, kościelnych i akcjach społecznych.

W latach 1925–1927 straż pożarna wraz z lokalną społecznością budowała Dom Ludowy, który stał się miejscem spotkań i prób orkiestry strażackiej. W 1930 roku kolejnym kapelmistrzem został Tadeusz Tomaszewski, który od 1925 roku grał w orkiestrze. W 1929 roku ukończył kurs dyrygentów i kapelmistrzów, co pozwoliło mu później na objęcie kierownictwa nad orkiestrą strażacką.

W 1930 roku w Gąsewie gościł Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, który zwiedził Dom Ludowy i spotkał się ze strażakami. Odwiedził też salę taneczną i zatańczył podczas wspólnej zabawy.

W latach 1929–1931 gąsewska OSP odnosiła sukcesy w wyszkoleniu bojowym i organizacyjnym, zdobywając pierwsze miejsce w zawodach rejonowych w Krasnosielcu i Sypniewie.

17 maja 1936 roku, podczas obchodów 25-lecia, jednostka OSP w Gąsewie otrzymała pierwszy sztandar, ufundowany przez lokalne społeczeństwo. W 1937 roku zakupiono też dla straży pierwszą ręczną syrenę alarmową.

Duży wkład w rozwój OSP w Gąsewie włożyli: prezesi – Roman Gutowski (1921–1923), Czesław Zabielski (1923–1936), Stanisław Łata (1936–1939, w latach 1927–1929 naczelnik), naczelnicy: Antoni Sztąberski (1921–1925), Henryk Minerski (1925–1927, 1929–1931), Stanisław Trojanowski (1931–1933), Matis (1933–1935), Kazimierz Lustik (1935–1937) i Wacław Kuciej (1937–1939), Jan Guzowski zastępca naczelnika w latach 1926–1939 oraz Jan Wiśniewski gospodarz (1921–1939). Wybuch II wojny światowej przerwał działalność straży, a Niemcy zabrali sztandar, instrumenty muzyczne, sprzęt, a nawet dokumentację, gdyż nie zdołano tego ukryć<sup>10</sup>.

Liczba straży pożarnych w powiecie makowskim przed wybuchem I wojny światowej była zbyt mała, aby zapewnić jego społeczeństwu bezpieczeństwo. Poza tym trzeba wziąć pod uwagę poziom sprawności technicznej straży i ich wyposażenie. Straże pożarne były nieodpowiednio wyposażone, a posiadane narzędzia nie zawsze przechowywano w odpowiednich warunkach. Z biegiem lat sytuacja ulegała poprawie, bowiem samorządy miejskie i gminne planowały w swoich budżetach pewne kwoty na zakup i odpowiednie utrzymywanie narzędzi przeciwpożarowych. Oprócz tego lokalne społeczeństwa przeprowadzały

<sup>10</sup> S. Pałaszewski, B. Lipka, *Ochotnicza Straż Pożarna*, w: *Gąsewo na przestrzeni czasów*, pod red. R. Wnuk, Gąsewo 2010, s. 37–41; *Druhowie ze złotym znakiem*, „Tygodnik Ostrołęcki” 2010, nr 25, s. 7; *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego (...)*; APP, SPMM, sygn. 2, k. 325.



na ten cel zbiórki pieniężne, a same straże organizowały dochodowe imprezy kulturalne i artystyczne, najczęściej w formie zabaw i przedstawień teatralnych oraz loterii fantowych.

W środowiskach małomiasteczkowych i wiejskich działalność kulturalna straży odgrywała bardzo istotną rolę. Remizy strażackie stały się tam coraz częściej ośrodkami działalności społecznej i kulturalnej.

Jedną z najpopularniejszych form upowszechniania kultury stosowanych przez stowarzyszenia ochotniczych straży pożarnych była działalność amatorskich zespołów teatralnych. Sztuki przedstawiane przez strażackie teatryki i amatorskie zespoły teatralne zawierały często wiele elementów narodowych i patriotycznych. Dało się to zauważyć szczególnie pod koniec I wojny światowej, kiedy uczestniczące w różnych uroczystościach straże występowały z emblematami narodowymi, a orkiestry strażackie grały pieśni patriotyczne.

Straże pożarne nie tylko organizowały przedstawienia, ale udostępniały również swoje sale trupom teatralnym, co dla wielu stowarzyszeń, szczególnie w większych miastach, stanowiło dość istotne źródło dochodu. Obok upowszechniania sztuki teatralnej ochotnicze straże ogniowe spełniały ważną rolę w upowszechnianiu muzyki. Pierwsze orkiestry strażackie powstawały już w latach 80. XIX wieku, zaś szczególnie szybki ich rozwój nastąpił po 1905 roku. Służyły one przede wszystkim umocnieniu instytucjonalnego prestiżu straży w środowisku. Ich gra uświetniała święta narodowe, uroczyste przeglądy, bawiła w czasie majówek i balów, uświetniała przedstawienia amatorskie oraz uprzyjemniała mieszkańcom miasteczek spędzanie wolnego czasu w parkach miejskich. W ten sposób zespoły orkiestralne przyczyniały się do gromadzenia wokół straży lokalnego społeczeństwa.

Jedną z bardzo popularnych form działalności kulturalnej straży ogniowych były zabawy taneczne, w tym tzw. majówki oraz bale. Spełniały one istotną funkcję integracyjną w stowarzyszeniach pożarniczych, umacniały w środowisku prestiż i autorytet strażaków. Zabawy strażackie dostarczały mieszkańcom wsi i miast prowincjonalnych godziwej rozrywki kulturalnej i były niebywałą atrakcją kulturalno-towarzystwą w monotonnym życiu lokalnych środowisk. Miały z reguły charakter rozrywki bezalkoholowej, niejednokrotnie wzbogacane były bogatym programem imprez towarzyszących, a mianowicie występami teatrów amatorskich, koncertami orkiestr dętych, występami chórów amatorskich, recytacjami czy loteriami fantowymi<sup>11</sup>.

W latach 1924–1927 nastąpił dalszy rozwój straży pożarnych, a ich liczba szybko rosła. Dla porównania, pod koniec 1923 roku na terenie kraju było 3116 drużyn strażackich, w 1925 roku – 4856, a w 1927 roku już 5614<sup>12</sup>.

W latach 20. XX wieku w powiecie makowskim nastąpił ożywiony rozwój

<sup>11</sup> T. Olejnik, *Funkcja kulturalno-oświatowa Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim (do 1914 r.)*, Łódź 1981, s. 110–122.

<sup>12</sup> *Memoriał w sprawach pożarnictwa do pana ministra spraw wewnętrznych*, „Przegląd Pożarniczy” 1924, nr 6, s. 88–89; O. Rackiewicz, *Pożarnictwo w województwie wileńskim i warunki jego rozwoju*, ibidem, 1929, nr 1, s. 8–10.

Ochotniczych Straży Pożarnych. Według wykazu Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu makowskiego sporządzonego na podstawie ankiet, w okresie tym powstało 17 nowych straży pożarnych, najwięcej – aż pięć w gminie Krasnosielc<sup>13</sup>.

**Tabela 1**

Ochotnicze straże pożarne powiatu makowskiego w latach 1922–1928

Miejscowość	Rok założenia	Założyciele
Sypniewo	1922	J. Batogowski, L. Żbikowski, F. Kochanowicz, L. Pichalski, B. Pedyk, A. Żerański
Sielc	1923	J. Napiórkowski
Zamość	1924	Cz. Majkowski, B. Świercz, A. Grono, M. Lisowski, S. Świercz
Małki	1925	S. Napiórkowski
Drążdzewo	1926	W. Krauze, A. Kuśmierczyk, L. Chrzanowski
Pienice	1926	E. Bukowski, J. Mamiński
Sieluń	1927	ks. A. Brzyzy (prezes), S. Pisarski, T. Obacz, P. Grajek, P. Głażewski
Grądy	1928	A. Waszkiewicz, F. Kuśmierczyk, A. Pleto (prezes), B. Modzelewski, A. Gołota, J. Ferenc, W. Grzelachowski
Mamino	1928	J. Zakrzewski, W. Chojnowski, A. Chrzanowski, S. Żebrowski, J. Mamiński, L. Nowak, F. Medyk

**Źródło:** *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego założone w latach 1881–1945*. Wykaz na podstawie ankiet pt. „Ochotnicze Straże Pożarne na przełomie tysiąclecia 2000/2001” wypełnionych przez poszczególne jednostki na potrzeby Związku Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP; E. Zbrzeska-Zajac, *Grądy – nasza OSP ma 80 lat*, „Więści z nad Orzyca” 2009, nr 6, s. 5; M. Zakrzewski, *72 lata OSP w Maminię*, „Ziemia Makowska” 2000, nr 7, s. 2; Z Sypniewa, „Mazur” 1935, nr 12, s. 7; *Straże Ogniowe*, „Goniec Mazowiecki” 1923, nr 6, s. 5; „Kronika OSP Sieluń”; *Portret wsi Sieluń*, „Tygodnik Ostrołęcki” 2005, nr 27, s. 4.

### 3. Ruch strażacki w latach 30. XX wieku

<sup>13</sup> W 1922 r. powstała OSP w Nowej Wsi Zachodniej, w 1922 r. w Czerwoncu, w 1923 r. w Karniewie i w Płoniawach, w 1926 r. w Szwelicach, w 1928 r. w Rakach (założyciele: Magnuszewski i Pietrusiński) i w Przytułach (założyciele: T. Zduniak i Słoniewski).

W latach 30. XX wieku ruch strażacki w powiecie makowskim nie rozwijał się już tak intensywnie. Główną przyczyną takiego stanu był zapewne kryzys gospodarczy w Polsce. Pomimo to władze powiatowe i lokalne oraz społeczeństwo dążyły do rozwijania istniejących straży pożarnych i w miarę możliwości zakładania nowych.

W 1930 roku w miejscowości Rawy w gminie Sypniewo powołano Ochotniczą Straż Pożarną. Jej inicjatorami byli: Adolf i Karolina Grzegorzycy – nauczyciele, Jan Mosakowski, Aleksander Mikulski, Franciszek Majkowski i Stanisław Zakrzewski.

W tym samym roku w Rupinie – gmina Sieluń, jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej założyli Jan Grabowski, Franciszek Jabłonowski i Stanisław Głazewski. 11 października 1931 roku dokonano poświęcenia narzędzi pożarniczych. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele pięciu okolicznych straży pożarnych oraz 200 osób.

W gminie Sielc powstały dwie straże: jedna w 1932 roku w Przeradowie, z inicjatywy Mariana Leśnika, Stanisława Dytryckiego i Stanisława Niksińskiego, a druga w 1933 roku w Łasiewitach. Do jej powstania najbardziej przyczynił się Teodor Napiórkowski<sup>14</sup>.

W 1934 roku z inicjatywy mieszkańców Szyg powstała druga w gminie Sieluń straż pożarna. Głównym jej założycielem był Alojzy Praisner, którego też powołano na naczelnika. Jego zastępcą został Stanisław Urbański, prezesem – Józef Cenzer, a gospodarzem – Antoni Napiórkowski. Do straży należało wówczas 16 strażaków, wśród których najbardziej wyróżniał się Stanisław Sepiła.

Jak podało lokalne pismo makowskie „Mazur”, w 1935 roku w powiecie makowskim sieć ochotniczych straży pożarnych była zadowalająca. W powiecie było 37 straży pożarnych skupiających około 1000 strażaków. Każda gmina posiadała oddziały OSP. Przy czym w kilku gminach stan taboru strażackiego był niewystarczający, by skutecznie przeciwdziałać pożarom. W związku z tym Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych RP zwrócił się do zarządów gmin o wsparcie tych oddziałów poprzez zakup niezbędnego sprzętu przeciwpożarowego.

W 1935 roku w skład Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych RP wchodziły następujące osoby: starosta E. Farenholc – prezes rady, K. Strupczewski – prezes zarządu i skarbnik – Władysław Wawrzyniak. Członkami zarządu byli: L. Chrzanowski, Cz. Bralczyk, J. Grzymkowski i Stanisław Wardzyński<sup>15</sup>.

W 1937 roku w Załuziu – gmina Perzanowo powstała ostatnia w okresie międzywojennym straż powiatu makowskiego. Jej założycielami byli Aleksander Wróblewski, Michał Reczek, Aleksander Wasilewski, Ignacy Samsel, Ignacy Kołodziejki i Feliks Reczek. Niestety nie zdążyła ona rozwinąć działalności, bowiem niedługo wybuchła II wojna światowa<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego (...)*; APW, UWW, sygn. 57, k. 219.

<sup>15</sup> K. Strupczewski, *Ze straży pożarnej*, „Mazur” 1935, nr 1, s. 6.

<sup>16</sup> *Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego (...)*.

W 1938 roku w powiecie makowskim było 33 oddziały straży pożarnych zrzeszających 1047 członków. W porównaniu z rokiem 1935, było to o cztery oddziały mniej. Przyczyna tego mogła tkwić w braku funduszy na utrzymanie straży, a także w braku chętnych do służby w niej<sup>17</sup>.

Większość kłopotów i trudności z jakimi borykały się straże pożarne wynikała właśnie z braku środków finansowych na zakup sprzętu pożarniczego, umundurowania, wybudowania remizy czy strażnicy. Straże pożarne czerpały fundusze ze składek członkowskich, świadczeń mieszkańców danej miejscowości, z wpływów z imprez kulturalnych, a także z dotacji przekazywanych strażom przez samorządy terytorialne i instytucje ubezpieczeniowe. To właśnie dzięki kredytom udzielanym przez Polski Związek Ubezpieczeń Wzajemnych w latach 1925–1929, wiele samorządów miejskich, w tym i Makowa Maz., mogło zakupić samochody i motopompy.

Wydatnej pomocy udzielały też strażom sejmiki powiatowe. W latach 1929–1933 Sejmik Powiatowy w Makowie Maz. przeznaczył na zasiłki dla strażaków 17 050 zł. Poza tym pokrywał 1/3 kosztów poborów instruktora pożarnictwa, które wynosiły od 350 do 300 zł miesięcznie. Trzeba przyznać, że instruktor pożarnictwa był potrzebny, bowiem zajmował się organizowaniem i wyszkoleniem nowych straży, jak również utrzymywaniem na odpowiednim poziomie sprawności istniejących już straży pożarnych. Sejmik powiatowy przeznaczał też pewną kwotę na kursy i konkursy pożarnicze oraz na zasiłki dla członków Wojewódzkiego i Okręgowego Związku Straży Pożarnych<sup>18</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, zespoły:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 925.

Komunistyczna Partia Polski, mikrofilm, sygn. 276/I–1.

Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 1053.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusku, zespół Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim w latach 1919–1926, sygn. 2, 4.

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, zespół Urząd Wojewódzki Warszawski, sygn. 15, 57.

### II. Źródła drukowane

*Księga adresowa Polski 1926/1927, 1928, 1929.*

*Ochotnicze Straże Pożarne powiatu makowskiego założone w latach 1881–1945.*

Wykaz na podstawie ankiet pt. „Ochotnicze Straże Pożarne na przełomie ty-

<sup>17</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 925, k. 15.

<sup>18</sup> Ibidem, Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 1053, k. 22, 138, 231, 232, 264.

siąclecia 2000/2001” wypełnionych przez poszczególne jednostki na potrzeby Związku Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

### III. Kroniki

„Kronika OSP Maków Mazowiecki”

„Kronika OSP Różan”

„Kronika OSP Sieluń”

### IV. Czasopisma

*Memoriał w sprawach pożarnictwa do pana ministra spraw wewnętrznych*, 1924, Wydawnictwo Komenda Główna PSP, „Przegląd Pożarniczy”, nr 6.

**Rackiewicz O. 1929.** *Pożarnictwo w województwie wileńskim i warunki jego rozwoju.* Wydawnictwo Komenda Główna PSP, „Przegląd Pożarniczy”, nr 1.

### V. Prasa

**Bojarski C. 2007.** *Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnosielcu*, „Więści znad Orzyca”, nr 6.

*Druhowie ze złotym znakiem 2010*, „Tygodnik Ostrołęcki”, nr 25.

*100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Różanie 1996*, „Świerszcz Różański”, nr 10–12.

**Olzacka K. 2006.** *125 lat makowskiej OSP*, „Tygodnik Ostrołęcki”, nr 51.

*Portret wsi Sieluń, 2005.* „Tygodnik Ostrołęcki”, nr 27.

*Straże Ogniove, 1923.* „Goniec Mazowiecki”, nr 6.

**Strupczewski K. 1935.** *Ze straży pożarnej*, „Mazur”, nr 1.

*Straże Ogniove, 1923.* „Goniec Mazowiecki”, nr 6.

**Zakrzewski M. 2000.** *72 lata OSP w Maminie*, „Ziemia Makowska”, nr 7.

*Zapomogi dla straży ogniowych, 1910.* „Strażak”, nr 7.

**Zbrzeska-Zajac E. 2009.** *Grądy – nasza OSP ma 80 lat*, „Więści znad Orzyca”, nr 6.

*Z Sypniewa, 1935.* „Mazur”, nr 12.

**Żytowiecki M. 2002.** *Różan. Rok 1932–1939. Samarytanka*, „Świerszcz Różański”, nry 7–8.

### VI. Opracowania

**Olejnik T. 1981.** *Funkcja kulturalno-oświatowa Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim (do 1914 r.)*, Wydawnictwo Komenda Główna PSP, Warszawa.

**Olejnik T. 1996.** *Towarzystwa Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim*, Wydawnictwo Komenda Główna PSP, Warszawa.

**Szafflik J. R. 2005.** *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych w Polsce*, Wydawnictwo Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

**Wnuk R. (red.) 2010.** *Ochotnicza Straż Pożarna*, w: *Gąsewo na przestrzeni czasów*, Wydawnictwo Ochotnicza Straż Pożarna w Gąsewie, Gąsewo.

## STRESZCZENIE

Straże pożarne obok walki z żywiołem spełniały w swoich środowiskach wiele ważnych i pożytecznych funkcji poza pożarnictwem. Organizowały amatorskie zespoły teatralne, orkiestry i chóry. W powiecie makowskim pierwsze straż pożarne powstały pod koniec XIX wieku w Makowie (1881 r.) i Różanie (1895 r.). W latach 20. XX wieku w powiecie makowskim daje się zauważyć ożywiony rozwój ochotniczych straży pożarnych. W tym czasie powstało 17 nowych straży. W 1935 roku na terenie powiatu makowskiego było już 37 staży pożarnych, które w dostateczny sposób zapewniały bezpieczeństwo społeczeństwu powiatu.

**SŁOWA KLUCZOWE:** ochotnicze straż pożarne, pożar, ruch strażacki

## SUMMARY

Fire brigades obviously fought with the dangerous elements and natural disasters but moreover, they also had an important functions apart from firefighting. They organized amateur theatre groups, orchestras and amazing choirs. The first fire brigades in „makowski” district were found at the end of XIX century: in Maków Mazowiecki (1881) and in Różan (1895). In makowski district, in the year 1920 of XX century we noticed a great reviving of volunteer fire brigades. Seventeen new fire brigades were found at that time. In 1935 there had already been 37 fire brigades at that area in order to keep security to the community of makowski district.

**KEYWORDS:** volunteer fire brigades, fire, the firefighting movement